

POSTANOWIENIE

Dnia 11 stycznia 2022 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Jerzy Grubba

na posiedzeniu w trybie art. 535§3 k.p.k.

po rozpoznaniu w dniu 11 stycznia 2022r.

sprawy **G. D.**

skazanego za czyn z art. 53 ust. 1 i 2 w zb. z art. 56 ust. 1 ustawy

z dnia 29 lipca 2005r. o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 11§2 k.k.

z powodu kasacji wniesionej przez obrońcę skazanego

od wyroku Sądu Apelacyjnego w [...]

z dnia 29 kwietnia 2021r., sygn. akt II AKa [...],

zmieniającego w części wyrok Sądu Okręgowego w W.

z dnia 14 czerwca 2019r., sygn. akt VIII K [...]

p o s t a n o w i ł:

1. oddalić kasację uznając ją za oczywiście bezzasadną,
2. zasądzić od Skarbu Państwa na rzecz adw. P. B. – Kancelaria Adwokacka w Ł. – kwotę 738 zł (siedemset trzydzieści osiem złotych), w tym 23% VAT, tytułem wynagrodzenia dla obrońcy wyznaczonego z urzędu, za sporządzenie i wniesienie kasacji,
3. obciążyć skazanego kosztami sądowymi postępowania kasacyjnego.

UZASADNIENIE

Kasacja wniesiona w imieniu skazanego jest bezzasadna i to w stopniu oczywistym.

Uchybienia przez Sąd Odwoławczy art. 7 k.p.k. w zw. z art. 457§3 k.p.k. obrona upatruje w wyciągnięciu zbyt daleko idących wniosków dotyczących wytwarzania środka odurzającego przez G. D., na podstawie bardzo wąskiego wycinka z fragmentu zeznań świadka T. B., które to wnioski nie znajdują odzwierciedlenia w materiale dowodowym – w ocenie autora kasacji brak jest jakichkolwiek dowodów rzeczowych wskazujących na zaistnienie opisywanego przez biegłą z zakresu badań chemicznych procesu produkcji (a mianowicie suszenia amfetaminy, tj. wytrącania do sypkiej postaci tej substancji) – w sprawie nie zabezpieczono śladów amfetaminy w postaci cieczy (choćby mikrośladów), naczyń w których była ona gromadzona (w postaci butelek, pojemników, kanistrów czy misek), a także lamp grzewczych służących do suszenia, zaś sam świadek T. B., poza wskazaniem, że suszenie amfetaminy miało miejsce, nie wspomniał nic o cieczach czy płynach, a jedynie o kartonach i znacznych ilościach proszku.

Odnosząc się do tak sformułowanego zarzutu kasacji na wstępie wskazać trzeba, że w istocie, bazą dla ustaleń, że skazany wytwarzał środki odurzające były wyjaśnienia T. B., zaś opinia biegłej z zakresu badań chemicznych stanowiła podstawę poczynionych przez Sąd II instancji odmiennych ustaleń faktycznych w zakresie określenia etapu procesu wytwarzania przez niego amfetaminy i ilości wytworzonego w ten sposób środka odurzającego.

Sąd Apelacyjny, rozpoznając zarzut apelacji dotyczący naruszenia przez Sąd I instancji art. 7 k.p.k. (dotyczący m.in. dokonania nietrafnej oceny zeznań T. B.), poczynił szerokie rozważania odnośnie depozycji tego świadka. Zwrócił uwagę na brak podstaw do wartościowania dowodów przez pryzmat ich źródła, a także na brak podstaw do deprecjonowania depozycji osoby decydującej się na obciążenie osób trzecich tylko z tego względu, że zdecydowała się ona na współpracę z organami ścigania w celu uzyskania korzystnego dla siebie rozstrzygnięcia, skoro rozstrzygnięcie to zależało od jej prawdomówności.

Sąd Apelacyjny wskazał także na to, że czyniąc ustalenia faktyczne Sąd Okręgowy opierał się nie tylko na zeznaniach T. B., ale także uwzględniał inne dowody i nawet, jeżeli materiał ten nie dotyczył bezpośrednio działalności G. D., uwiarygadniał on wersję opisywaną przez świadka.

W tym stanie rzeczy sam fakt, że w pokoju użytkowanym przez skazanego w miejscowości B., ani w innych, znanych organom ścigania i przeszukanych w toku postępowania miejscach, nie ujawniono przedmiotów i śladów wskazywanych przez obronę, nie może skutkować bezrefleksyjnym wnioskiem o braku wiarygodności zeznań świadka. Skazanego nie złapano wszak na gorącym uczynku. Okoliczności sprawy wskazują zaś, że był on osobą dobrze zorganizowaną – z zeznań świadka W. Ż. wynikało, że wynajmował on wiele mieszkań. Miał on ponadto odpowiednio dużo czasu na ukrycie sprzętu w miejscach, w których nie dokonywał produkcji.

Z akt sprawy nie wynika przy tym, by na etapie, na którym skazany suszył amfetaminę, środek ten był w formie ciekłej, co z kolei wymagałoby obecności w zajmowanych przez niego pomieszczeniach wspomnianych przez obronę przedmiotów takich jak butelki, pojemniki, kanistry czy miski.

Z ustaleń poczynionych przez Sądy, mających swoje źródło w zeznaniach T. B. i opinii biegłej, wynika ponadto, że ostatni z etapów wytwarzania soli amfetaminy polega na suszeniu amfetaminy z formy zbrylonej (skrystalizowanej) do formy proszku. Powyższe potwierdza treść zeznań T. B., w których wspominał o kartonach i znacznych ilościach proszku, nie zaś o cieczach.

W świetle powyższych okoliczności argumentację skarżącego należy uznać jedynie za próbę podważenia ustaleń faktycznych. Choć materiał dowodowy zgromadzony w niniejszej sprawie na okoliczność wytwarzania przez G. D. środków odurzających rzeczywiście jest skromny, jest on jednocześnie treściwy i jak uznały Sądy obu instancji – wiarygodny. Obrona nie przywołała żadnej argumentacji podważającej zeznania T. B. ani ich oceny dokonanej przez Sądy orzekające w niniejszej sprawie.

Na zakończenie wskazać wypada, że stosownie do treści art. 537a k.p.k. wyroku sądu odwoławczego nie można uchylić z tego powodu, że jego uzasadnienie nie spełnia wymogów określonych w art. 457§3 k.p.k.

Podsumowując, skarżący nie wykazał, by Sąd Odwoławczy dopuścił się uchybienia o rażącym charakterze, które mogło mieć istotny wpływ na treść orzeczenia.

Powyższe skutkowało uznaniem kasacji za bezzasadną w stopniu oczywistym.

Skazanego obciążono kosztami sądowymi postępowania kasacyjnego, nie znajdując podstaw do zwolnienia od ich ponoszenia, a obrońcy wyznaczonemu z urzędu przyznano wynagrodzenie według norm przypisanych.